

22.02.2019 - PIERWSZE SPOTKANIE KLUBU SENIORA AMONIT 50+



Amonit

1. spotkanie Klubu Seniora 50+

W naszej wsi Zalas powstała pewna grupa pod nazwą „Klub Seniora Amonit 50+”, którą założyła Dyrektor naszej szkoły Pani Małgorzata Mastalerz i Stowarzyszenie Miłośników Zalasu Amonit na czele z prezesem Panem Zbigniewem Kochaniakiem. Do tej grupy może należeć każdy kto ukończył 50 lat. Pierwsze spotkanie odbyło się 22 lutego 2019 r. o godz 18:00 w Szkole Podstawowej im.T.Kościuszki w Zalasiu. Kolejne wieczorki Seniorów będą się odbywały w każdy piątek od godziny 17:30 do 20:00. Przedstawiciele naszej redakcji zostali zaproszeni na spotkanie Seniorów przez wiceprezesa Stowarzyszenia Amonit Pana Kacpra Popiołka. c.d. str.2

Klub Seniora Amonit 50+

Grupa ta powstała, przede wszystkim z myślą o tych, którzy nie wychodzą z domu, z nikim się nie spotykają i siedzą cały czas w tzw. czterech ścianach, a także dla tych, którzy mają wiele pasji, zainteresowań i chętnie się nimi podzielą z innymi.

Ja wraz moją koleżanką Zużą byliśmy tam, jako redaktorzy junior media, by przygotować reportaż z tego spotkania do gazetki The voice of Students.

Naszym celem było dowiedzieć się co robią starsze osoby w domu, jakie jest ich hobby, co najbardziej lubią robić wieczorami, a przede wszystkim zachęcić ich, aby te spotkania odbywały się regularnie i to w większym gronie.

W Klubie Seniora można spotkać się i porozmawiać z przyjaciółmi/przyjaciółkami, zapoznać się z nowymi osobami, rozwijać swoje zainteresowania i zdolności do rozwinięcia samoakceptacji.

Będą też organizowane różne wycieczki, kółka plastyczne, porady kulinarne, lekcje języków obcych, tańce, śpiewanie, szydełkowanie (w którym planuję wziąć udział) i wiele innych fajnych atrakcji.

My młodzi będziemy mogli nauczyć starsze osoby korzystania z urządzeń elektronicznych tj. smartphona (czyt. smartfona) czy komputera.

Klub Seniora 50+ spełnia też marzenia. :) Jeżeli ktoś z uczestników lubi np. grać w szachy wystarczy tylko, że zgłosi to twórcom tej grupy np.: Pani Dyrektor Małgorzacie Mastalerz lub Panu Zbigniewowi Kochaniak i wówczas coś takiego ma szansę się stać.

Zuza (moja redakcyjna koleżanka) i ja postanowiliśmy brać udział w tych spotkaniach, ponieważ bardzo nam się spodobały, a i Was będziemy na bieżąco informować o poczynaniach naszych Seniorów, jednocześnie namawiając do zapisywania się kolejnych członków.

Do tej grupy należy również mój dziadek Wiesław, którego pewnie większość osób zna. Mój dziadek będzie organizował pielgrzymki, wycieczki.

Jedna z Pań obiecała mi i Zuzi, że nauczy nas robić na drutach. Tutaj każdy może się czegoś nauczyć np. robić na drutach, na szydełku czy nawet serfować w internecie, można będzie odwiedzić ciekawe miejsca.

Zachęcam i jednocześnie proszę Was o namawianie swoich rodziców, dziadków, aby się zapisali do Klubu Seniora. To nic nie kosztuje, a zobaczycie ile radości da to naszym najbliższym. Naprawdę warto oderwać się od codziennych obowiązków, zmartwień czy nawet leniuchowania raz w tygodniu na te dwie i pół godziny, by spędzić czas ze znajomymi! Wystarczy, jak ktoś raz przyjdzie to się przekona na własnej skórze, jak przyjemnie można tu spędzić czas. Oprócz wspaniałej atmosfery jest herbatka, kawka i nawet pyszne ciacho! :-)

Namawiajcie swoich najbliższych Seniorów 50+ do dołączenia do naszego klubu. Wystarczy przyjść w piątek o godzinie 18 do szkoły w Zalasiu, można wcześniej napisać maila:

stowarzyszenie.amonit@gmail.com

podać imię i nazwisko oraz numer pesel i zostać członkiem Klubu Seniora.

**KLUB SENIORA AMONIT 50+
ZAPRASZA!!!**

Patryk Ołdak

CIEKAWOSTKI Z KLUBU SENIORA

Na pierwsze spotkanie Klubu Seniora Amonit 50 + przyszli seniorzy z nie tylko z Zalasu, ale też z Sanki.

Kiedy ja i Patryk (mój kolega z redakcji) weszliśmy na szkolną stołówkę, gdzie odbywało się

spotkanie to wszyscy na nas skupili wzrok (może dlatego, że byliśmy najmłodszy), ale tylko na chwilę. Po chwili rozpoczęło się pierwsze spotkanie Klubu Seniora, na którym zostało dość szybko ustalone, że kolejne będą się odbywać w piątki o godz. 17.00.

Następnie rozpoczęła się dyskusja co można będzie robić na kolejnych spotkaniach. Propozycji było wiele i bardzo różne. Wszyscy doszli do wniosku, że nie musi to być zaplanowany dokładnie plan spotkania, bo chodzi przecież przede wszystkim o spotkanie z kimś kogo dawno się nie widziało.

Kiedy padły pytania co każdy chciałby na tych spotkaniach robić, to ja powiedziałam, żeby pojechać na basen na pływanie synchroniczne :) Niektórym pomysł się spodobał.

Pani Dyrektor naszej szkoły Małgorzata Mastalerz powiedziała, że tu mogą się odbywać różne zajęcia naraz np: szachy, robienie na drutach, nauka pisania na komputerach, haftowanie, gra w karty, itp.

Ja zgłosiłam propozycję, że zapytam mojego trenera karate czy nie zrobiłby darmowego pokazu w naszej szkole. Na moje słowa Pani Dyrektor powiedziała, że jestem mistrz karate... zrobiło mi się tak przyjemnie, że pamiętała o moich sukcesach. Po kilku chwilach poszłam spytać się kilku osób, które były na spotkaniu o różne rzeczy.

Oto krótki wywiad:

Zuzia: Czy to prawda że Starsze już Osoby lubią i umieją robić coś na szydełku, drutach lub coś w tym stylu, bo to mnie zawsze ciekawiło?

Większość Pań: Ja umiem robić na szydełku, umiem też haftować oraz robić na drutach ponieważ sprawia mi to wielką przyjemność.

Z: Czy robienie na drutach uspokaja ludzi, odstresowuje?

Większość Pań: Tak mnie bardzo uspokaja robienie na drutach czy tam na szydełku.

Z: Czy bolą przy tym ręce?

Panie: No może na początku, ale później jak ma się wprawę to nawet można bez patrzenia robić przez na przykład 3 godziny i nic może nie boleć.

Z: Czy to jest trudne?

Panie: Raczej nie.

Z: To będzie ostatnie pytanie czy i jak Wam się podoba pierwsze spotkanie Klubu Seniora?

Panie: Jest miło, sympatycznie, miła atmosfera, przytulnie, zabawnie, no po prostu fajnie.

Pod koniec moich pytań kilka Pań powiedziało że następnym razem

jak przyjdą i ja przyjdę to mnie nauczą robić na drutach i haftować (Ale miło) nawet Patryk się zgodził na podjęcie się nauki haftowania lub robienia czegokolwiek na drutach (Da się...no... da się). Moim zdaniem było bardzo fajnie i miło, super zorganizowane spotkanie jak na pierwszy raz, po prostu goraco **POLECAM!!!**

Zuzia Setkowicz

Zachęcamy do udziału w kolejnych spotkaniach Klubu Seniora, na pewno nie zabraknie na nich miłej atmosfery, ciekawych rozmów i zajęć.

Na kolejnej stronie fotorelacja z Pierwszego Spotkania Klubu Seniora.

Drodzy Czytelnicy już wkrótce w kolejnym wydaniu naszej gazetki relacja z drugiego spotkania Klubu Seniora Amonit 50+. Życzymy miłego czytania!



22.02.2019

Pierwsze Spotkanie Klubu Seniora

PĄCZKI I FAWORKI KRÓLUJĄ W TŁUSTY CZWARTEK !



Tłusty Czwartek w kalendarzu chrześcijańskim wypada w ostatni tydzień karnawału i jest ostatnim czwartkiem przed Wielkim Postem czyli 52 dni przed Świętami Wielkanocnymi. W tym to dniu można objadać się paczkami do woli. Dziewczyny tego dnia nie liczymy ile kalorii ma jeden paczek.

Najpopularniejsze potrawy na Tłusty Czwartek to paczki i faworki. Faworki w innych krajach lub różnych regionach Polski nazywa się inaczej chrust i chruściki. Dawniej objadano się paczkami nadziewanymi słoniną, boczkiem czy mięsem, a w obecnych czasach

królują paczki nadziewane konfiturą z róży!

Lubię Tłusty Czwartek dlatego, że można zjeść tyle paczków ile się chce i ile przyjmie żołądek :-)

Życzę Wam zawsze smacznego czwartku i oczywiście tłustego. Warto zachować jednak zdrowy rozsądek przy jedzeniu paczków, by nie przesadzić i nie cierpieć potem z powodu bólu żołądka.

Pamiętajcie jeden paczek = 450 kalorii = godzina jazdy na rowerze!

Można zjeść paczki, a potem wybrać się na długi spacer lub przejażdżkę rowerową.

Patryk Ołdak

W POLSCE TŁUSTY CZWARTEK A W ANGLII ? FAT TUESDAY - TŁUSTY WTOREK

W Polsce mamy Tłusty Czwartek, a Anglicy obchodzą Tłusty Wtorek. Angielski Tłusty Wtorek - Fat Tuesday, znany jest też jako Wtorek Naleśnikowy. Czy naleśniki angielskie różnią się od polskich ? Właściwie to nie, są tak samo smażone i mają podobne nadzienie. Jednak jest drobna różnica, ponieważ angielskie naleśniki są najczęściej polewane syropem klonowym.

W Polsce naleśniki są bardzo popularną potrawą, natomiast w Anglii nie służą tylko i wyłącznie jako pożywienie, ich drugim przeznaczeniem jest zabawa. W Angielski Tłusty Wtorek zarówno dla dzieci i dorosłych organizowane są wyścigi z naleśnikiem na patelni. Na pewno prawdziwi smakosze naleśników mają trudności, żeby nie zjeść naleśnika po drodze w czasie wyścigu :) Podobno w Fat Tuesday kto zje dużo naleśników, ten będzie żył w dostatku przez kolejny rok.

Tłusty wtorek to także dzień sportu, co pozwala spalić naleśnikowe kalorie. Tego dnia w Ashbourne, w środkowej Anglii zaczyna się największy i najdłuższy mecz piłki nożnej na świecie. Jeśli nigdy wcześniej o nim nie słyszeliście, to zapewne zainteresuje Was pewien fakt. Ten niecodzienny mecz trwa dwa dni, liczba graczy sięga tysięcy, a bramki są oddalone od siebie o 3 mile - czyli 4,5 kilometra. To niesamowita prawda?

Może udało nam się Was zainteresować tym meczem i kto wie kiedyś weźmiecie udział w tym wydarzeniu. A może ktoś z naszej redakcji będzie uczestnikiem takiego meczu. Jeśli będziemy tam to na pewno opiszemy swoje wrażenia w naszej gazetce :)

STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW ZALASU AMONIT

oraz

SZKOŁA PODSTAWOWA W ZALASIU

zapraszają dzieci i młodzież z Gminy Krzeszowice

na eliminacje do przeglądu muzycznego

MUZYCZNE PORY ROKU POWITANIE WIOSNY

9.03.2019r. o godz. 10.00 w Szkole Podstawowej w Zalasiu

Tematyka utworów: cztery pory roku (wiosna)

**Zapraszamy do zagrania na własnych instrumentach, podkłady muzyczne prosimy przynosić ze sobą na płycie CD lub pendrivie. Występy oceniać będzie jury złożone z przedstawicieli Organizatora oraz osób wykształconych muzycznie.
Regulamin:[facebook.com/ StowarzyszenieAmonit](https://www.facebook.com/StowarzyszenieAmonit)**